

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
TRZECIA SEKCJA

SPRAWA SAŁAPA przeciwko POLSCE

SKARGA nr 35489/97

WYROK* – 19 grudnia 2002 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trzecia Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan G. RESS, *przewodniczący*,
Pan L. CAFLISCH,
Pan P. KÜRIS,
Pan R. TÜRMEŃ,
Pan J. HEDIGAN,
Pani H.S.GREVE,
Pan L. GARLICKI, *sędziowie*,
oraz Pan V. BERGER, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniach zamkniętych w dniach 30 kwietnia i 5 grudnia 2002 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w drugim z wymienionych terminów:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 35489/97) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”),

* Wyrok stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 ust. 2 Konwencji. Tekst wyroku może podlegać korekcie edytorskiej, przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

przez obywatela polskiego, pana Marka Sałapę („skarżący”), w dniu 23 lipca 1996 r.

2. Skarżący reprezentowany był przez pana Węglińskiego, adwokata z Łodzi. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego Pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący podniósł, w szczególności, zarzuty na podstawie art. 5 ust. 3, że został pozbawiony wolności na podstawie decyzji prokuratora, który nie był „sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowniczej”, na podstawie art. 5 ust. 4, twierdząc że postępowanie dotyczące jego aresztu tymczasowego nie miało charakteru kontradyktoryjnego. Podniósł także zarzuty, na podstawie art. 8, że jego korespondencja z organami Konwencji była przejmowana, otwierana i czytana, oraz na podstawie art. 6 ust. 1, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne przekroczyło rozsądny termin.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi dnia 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przydzielona Trzeciej Sekcji Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji, Izba, która miała zająć się sprawą (art. 27 ust. 1 Konwencji), ustanowiona została zgodnie z art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.

6. Na podstawie decyzji częściowej, z dnia 3 kwietnia 2001 r., Trybunał uznał skargę za częściowo niedopuszczalną oraz odłożył rozpoznanie pozostałych zarzutów.

7. Dnia 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład swych Sekcji (art. 25 ust. 1 Regulaminu). Niniejsza sprawa została przydzielona nowo utworzonej Trzeciej Sekcji.

8. Na podstawie decyzji z dnia 30 kwietnia 2002 r. Trybunał uznał pozostałą część skargi za dopuszczalną.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

9. Skarżący urodził się w 1955 r. Obecnie odbywa on karę pozbawienia wolności.

A. Postępowanie karne przeciwko skarżącemu

10. Dnia 26 lutego 1996 r. prokurator rejonowy zastosował wobec skarżącego areszt, w związku z podejrzeniem o handel narkotykami prowadzony w okresie od sierpnia do listopada 1995 r., we współpracy z innymi osobami. W nakazie aresztowania prokuratura podkreśliła, że zeznania złożone w trakcie śledztwa przez innych podejrzanych w znacznym stopniu potwierdzały podejrzenia wobec skarżącego.

11. Dnia 15 marca 1996 r. Sąd Wojewódzki w Jeleniej Górze („Sąd Wojewódzki”) oddalił zażalenie wniesione przez skarżącego na decyzję dotyczącą tymczasowego aresztowania. Dnia 25 marca 1996 r. oraz w późniejszym nieznany terminie wnioski skarżącego o zwolnienie nie zostały uwzględnione przez prokuratora wojewódzkiego z Wrocławia. Dnia 29 marca 1996 r. prokurator wojewódzki przedłużył areszt skarżącego do 30 czerwca 1996 r., powołując się na złożoność sprawy. Dnia 2 oraz 22 kwietnia 1996 r. wniesione przez skarżącego zażalenia na powyższe decyzje zostały oddalone przez prokuratora apelacyjnego. Dnia 16 maja 1996 r. Sąd Wojewódzki dalej przedłużył areszt tymczasowy skarżącego do dnia 31 sierpnia 1996 r. Dnia 5 czerwca 1996 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu („Sąd Apelacyjny”) oddalił zażalenie skarżącego na tę decyzję.

12. Dnia 19 czerwca 1996 r. prokurator wojewódzki przedłużył śledztwo w sprawie do 30 września 1996 r.

13. Dnia 24 czerwca 1996 r. prokurator wojewódzki odmówił uwzględnienia kolejnego wniosku skarżącego o zwolnienie i zamianę aresztu tymczasowego na łagodniejszy środek zapobiegawczy. Dnia 26 sierpnia 1996 r. Sąd Apelacyjny przedłużył areszt tymczasowy skarżącego do 30 września 1996 r.

14. Dnia 25 września 1996 r. prokurator wojewódzki z Wrocławia przedłużył śledztwo do 31 grudnia 1996 r. Dnia 30 września 1996 r. Sąd Apelacyjny przedłużył areszt skarżącego do tego samego dnia. Dnia 14 listopada 1996 r. Sąd Najwyższy utrzymał decyzję z 30 września 1996 r., stwierdzając między innymi, że obowiązujące prawo krajowe nie wymaga, by dowody uzasadniające areszt tymczasowy skarżącego były takie, by umożliwić skazanie. Wystarczyło, że istniało silne wskazanie na to, że skarżący popełnił przestępstwo, o które był podejrzany.

15. Dnia 19 grudnia 1996 r. Sąd Apelacyjny przedłużył areszt tymczasowy skarżącego do 24 lutego 1997 r., mając na względzie

nowo ujawnione okoliczności sprawy, uzasadniające postawienie skarżącemu zarzutów fałszerstwa, jak również potrzebę przetłumaczenia z języka niemieckiego pewnych dokumentów sądowych. Prokurator wojewódzki z Wrocławia przedłużył śledztwo do 31 maja 1997 r. Dnia 7 lutego 1997 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego wniosek o przedłużenie aresztu skarżącego do 30 kwietnia 1997 r.

16. Dnia 10 lutego 1997 r. Sąd Najwyższy utrzymał w mocy decyzję z 19 grudnia 1996 r. Dnia 17 lutego 1997 r. przedłużył on areszt skarżącego do 30 kwietnia 1997 r. Dnia 25 marca i 7 kwietnia 1997 r. prokurator wojewódzki odmówił uwzględnienia kolejnych wniosków skarżącego o zwolnienie. Skarżący wniósł zażalenie do prokuratora nadrzędnego. W dniach 2 i 22 kwietnia 1997 r. prokurator apelacyjny utrzymał te decyzje w mocy, odwołując się między innymi do ustaleń śledztwa, zgodnie z którymi skarżący odgrywał wiodącą rolę w organizowaniu sieci handlu narkotykami, a także do faktu, że wśród dowodów znajdował się sfałszowany paszport skarżącego. To wskazywało na ryzyko ucieczki skarżącego, gdyby został on zwolniony z aresztu.

17. Dnia 21 kwietnia 1997 r. prokurator wojewódzki z Wrocławia zamknął śledztwo i dnia 24 kwietnia 1997 r. wniósł do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko skarżącemu i dziewięciu innym współoskarżonym. Akt oskarżenia zawierał listę 20 świadków, których należało przesłuchać oraz 224 dowody do przeprowadzenia na rozprawie.

18. Dnia 28 maja 1997 r. Sąd Wojewódzki wystąpił do Sądu Apelacyjnego z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Zostało podkreślone, że prokurator wojewódzki oraz większość świadków, którzy mieli być wezwani zamieszkiwało we Wrocławiu. Dnia 4 czerwca 1997 r. Sąd Apelacyjny oddalił ten wniosek.

19. Dnia 4 września 1997 r. Sąd Wojewódzki zlecił Aresztowi Śledczemu we Wrocławiu przeprowadzenie dokładnych badań medycznych skarżącego, łącznie z badaniami neurologicznymi.

20. Dnia 30 października 1997 r., na prośbę skarżącego, Sąd Wojewódzki przesłał akta sprawy, które obejmowały w tym czasie 21 tomów, do więzienia we Wrocławiu, w celu ich udostępnienia skarżącemu. Między 3 a 6 listopada 1997 r. skarżący czytał akta. Dnia 7 listopada 1997 r. skarżący ponownie wnioskował o udostępnienie mu

akt sprawy, tak by mógł je dokładnie przestudiować. Później jeszcze czterokrotnie udostępniano mu akta sprawy do wglądu.

21. Pierwsza rozprawa odbyła się 17 listopada 1997 r. W trakcie rozprawy Sąd Wojewódzki oddali wniosek jednego ze współoskarżonych o zwrot sprawy do prokuratury, w celu uzupełnienia śledztwa. Rozprawa została odroczone, gdyż jeden ze współoskarżonych nie stawiał się na wezwanie sądu. Sąd poinformował skarżącego, iż rozstrzygnie jego nowy wniosek o zwolnienie po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego w jego miejscu zamieszkania. Sąd wyznaczył terminy kolejnych rozpraw na 22 grudnia 1997 r. oraz 5 stycznia 1998 r. Między 2 a 6 grudnia 1997 r. akta sprawy, na prośbę skarżącego, przesłane zostały do więzienia, tak by skarżący mógł je przestudiować.

22. Dnia 15 grudnia 1997 r. odbyła się rozprawa, na której sąd odmówił uwzględnienia wniosku skarżącego o zwolnienie z aresztu. Ze względu na nieobecność dwóch współoskarżonych sąd odroczył rozprawę. Dnia 22 grudnia 1997 r. dwóch tych samych współoskarżonych ponownie nie stawiało się na rozprawę. Wobec jednego z nich, D. M., wydany został nakaz aresztowania. obrońca innej współoskarżonej, I. M., złożył wniosek o powołanie biegłych w celu ustalenia stanu jej zdrowia psychicznego – po samobójstwie jej brata, które miało miejsce kilka dni wcześniej. Rozprawa została odroczone do 19 stycznia 1998 r.

23. Dnia 31 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki zwrócił się do Komendy Rejonowej Policji dla Warszawy-Pragi o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania skarżącego, odnośnie do jego sytuacji rodzinnej. Rezultaty przeprowadzonego wywiadu wykazały, iż sytuacja rodziny skarżącego nie jest taka, by wymagane było jego zwolnienie z aresztu i w związku z tym dnia 14 stycznia 1998 r. sąd odmówił uwzględnienia jego wniosku z 17 listopada 1997 r. W dniach 9 i 10 stycznia 1998 r. wniesione zostały do sądu opinie biegłych potwierdzające zdolność I.M. do udziału w rozprawach sądowych.

24. Na rozprawę, która odbyła się dnia 19 stycznia 1998 r. nie stawiał się współoskarżony D.M. Sąd odmówił uwzględnienia wniosku skarżącego o zwolnienie i odroczył rozprawę.

25. Dnia 10 lutego 1998 r. Sąd Najwyższy przedłużył areszt tymczasowy skarżącego do 31 lipca 1998 r. W dniach 20 lutego i 9 marca 1998 r. skarżący złożył wniosek o udostępnienie mu akt sprawy.

Dnia 9 marca 1998 r. w trakcie kolejnej rozprawy, skarżący złożył wniosek o zwrócenie sprawy do prokuratora, w celu uzupełnienia śledztwa odnośnie do okoliczności i warunków, w jakich dwóch spośród świadków składało zeznania w swoich sprawach przed sądami niemieckimi. Skarżący złożył również wniosek o wyłączenie sędziów ze składu sędziowskiego rozpoznającego sprawę, a także wszystkich sędziów Sądu Wojewódzkiego. Zwrócił się także o zawieszenie postępowania do czasu aresztowania D.M. oraz o sprowadzenie akt sprawy z Niemiec do Sądu Wojewódzkiego i ich przetłumaczenie. Wystąpił również z wnioskiem o zwolnienie z aresztu. W trakcie tej samej rozprawy sąd odrzucił wszystkie wnioski skarżącego. Skarżący natychmiast wniósł zażalenia na te decyzje odmowne oraz wystąpił o odroczenie rozprawy, w celu przesłania akt sprawy do Sądu Apelacyjnego, by ten rozpatrzył jego zażalenia. Sąd odmówił. Sprawy dwóch nieobecnych współoskarżonych zostały wyłączone z postępowania w sprawie skarżącego.

26. Dnia 20 marca 1998 r. skarżący ponownie złożył wniosek o zawieszenie postępowania. Dnia 24 marca 1998 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję z 9 marca 1998 r. odmawiającą uwzględnienia wniosku skarżącego. Dnia 23 marca 1998 r. skarżący poprosił o udostępnienie mu akt sprawy oraz złożył w sądzie sześć nowych wniosków procesowych. Podczas kolejnej rozprawy, która odbyła się 30 marca 1998 r. skarżący wniósł pięć innych wniosków procesowych, włączając w to nowy wniosek o zawieszenie postępowania.

27. Na początku kwietnia 1998 r. skarżący wystąpił o wyłączenie prokuratora prowadzącego jego sprawę i poprosił o wyznaczenie innego. Dnia 6 kwietnia 1998 r. skarżący wniósł do sądu skargę, w której podniósł kwestię niedostatecznego dostępu do akt sprawy, co nie pozwalało mu przygotować swej obrony w należyty sposób.

28. Dnia 7 kwietnia 1998 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję z 30 marca 1998 r. o odmowie zawieszenia postępowania. Dnia 16 kwietnia 1998 r. prokurator okręgowy z Wrocławia oddalił wniosek skarżącego o wyłączenie prokuratora, uznając, że wniosek ten nie spełnia obowiązujących wymogów prawnych. Dnia 11 maja 1998 r. skarżący poskarżył się do Sądu Wojewódzkiego na domniemany niewystarczający dostęp do akt sprawy i wystąpił o wyrażenie zgody na zapoznanie się z protokołami rozpraw. W dniach 21, 22, 27, 28 i 29 maja 1998 r. skarżący miał dostęp do akt sprawy w areszcie śledczym.

29. Na rozprawie, która odbyła się dnia 1 czerwca 1998 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie z aresztu oraz wniósł o zawieszenie postępowania. Wnioskował także, by sprawa przeciwko D.M., która wcześniej została wyłączona do odrębnego postępowania, była rozpoznawana łącznie z jego sprawą. Podniósł również zarzut, że jego prawa procesowe nie są przestrzegane przez sąd, w szczególności zaś, że nie ma właściwego dostępu do wszystkich tomów akt sprawy jednocześnie oraz że nie przyznano mu wystarczająco dużo czasu na spotkania z obrońcą. Jego wnioski i skargi zostały oddalone przez sąd.

30. Dnia 17 czerwca 1998 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję z 1 czerwca 1998 r. o odmowie zawieszenia postępowania. Dnia 22 czerwca 1998 r. rozprawa została odroczonej do 17 sierpnia 1998 r. z powodu choroby I.M., jednej ze współoskarżonych.

31. Dnia 30 lipca 1998 r. Sąd Najwyższy, na wniosek Sądu Wojewódzkiego z 3 lipca 1998 r., zdecydował przedłużyć areszt skarżącego do 31 grudnia 1998 r. Rozprawa wyznaczona na 17 sierpnia 1998 r. została odroczonej ze względu na nieobecność trzech oskarżonych, natomiast kolejne rozprawy odbyły się 24 sierpnia, 14 września oraz 5 i 19 października 1998 r. Skarżącemu ponownie zapewniono dostęp do akt sprawy między 28 września a 2 października 1998 r.

32. Na rozprawie, dnia 26 października 1998 r., sąd przesłuchał czterech świadków. Dwóch innych świadków nie stawilo się. Rozprawa została odroczonej do 9 listopada 1998 r. W trakcie tej rozprawy przesłuchano pięciu świadków, trzech innych nie stawilo się na wezwanie. Rozprawę odroczonej do 30 listopada 1998 r.

33. Dnia 30 listopada 1998 r. przesłuchano czterech świadków. Siedmiu innych nie stawilo się na rozprawie. Sąd oddalił nowy wniosek skarżącego o zwolnienie oraz zdecydował o dopuszczeniu dowodu z zeznań pewnych oficerów policji, co do sposobu prowadzenia śledztwa w sprawie.

34. Kolejne rozprawy wyznaczone zostały na 14 grudnia 1998 r. i 4 stycznia 1999 r. Na posiedzeniu zamkniętym dnia 7 grudnia 1998 r. Sąd Wojewódzki zdecydował zwrócić się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przedłużenie aresztu skarżącego do 30 czerwca 1999 r.

35. Dnia 14 grudnia 1998 r. odbyła się kolejna rozprawa. Przesłuchano trzech świadków, jeden się nie stawil. Dnia 30 grudnia 1998 r. Sąd Wojewódzki zwrócił się do Policji Rejonowej w Brzegu Dolnym o ustalenie miejsca pobytu świadka D.M. Na rozprawie dnia 4

stycznia 1999 r. sąd przesłuchał jednego świadka, podczas gdy czterech innych było nieobecnych. Skarżący poprosiło o odroczenie przesłuchiwania świadków ze względu na nieobecność jego obrońcy.

36. Dnia 6 stycznia 1999 r. Sąd Najwyższy przedłużył areszt skarżącego do 30 kwietnia 1999 r. Sąd stwierdził, iż wiele rozpraw było odroczonych ze względu na to, że niektórzy oskarżeni i wielu świadków nie stawiało się na rozprawy zgodnie z wezwaniem. Wziął on także pod uwagę wnioski skarżącego dotyczące przeprowadzenia dodatkowych dowodów. Na rozprawie, która odbyła się dnia 11 stycznia 1999 r., przesłuchano świadka G.D. Trzy inne osoby wezwane na świadków nie pojawiły się.

37. Na kolejnej rozprawie, dnia 18 stycznia 1999 r., jeden ze współoskarżonych był nieobecny, w następstwie wypadku. Skarżący i inny współoskarżony wniesli o przesłuchanie w sprawie trzech nowych świadków obrony. Sąd odroczył rozprawę. Kolejna rozprawa odbyła się 25 stycznia 1999 r., przesłuchano dwóch świadków.

38. Na rozprawie, która odbyła się 8 lutego 1999 r., skarżący poprosił o dostęp do akt sprawy, twierdząc, że czas jaki miał na zapoznanie się z aktami, był niewystarczający dla właściwego przygotowania obrony, ponieważ nigdy nie miał do dyspozycji wszystkich dwudziestu tomów jednocześnie. Obrońca skarżącego zwrócił się o wyznaczenie biegłego grafologa, w celu zbadania autentyczności podpisu współoskarżonego S.P. na pewnym dokumencie. Sąd odroczył rozprawę.

39. Dnia 15 lutego 1999 r. skarżący zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego o zapewnienie mu dostępu do całości akt sprawy. Dnia 1 marca 1999 r. sąd kontynuował rozprawę. Dwóch świadków zostało przesłuchanych, jeden był nieobecny. Sąd dopuścił dowód z konfrontacji trzech świadków i przesłuchał jeszcze jednego.

40. Na kolejną rozprawę, która odbyła się 8 marca 1999 r., nie stawiał się jeden świadek. Sąd wyznaczył biegłego grafologa dla zbadania autentyczności podpisu współoskarżonego S.P. Sąd uwzględnił wniosek skarżącego o przesłuchanie nowego świadka oraz oddalił inne wnioski dotyczące przeprowadzenia dalszych dowodów.

41. Dnia 15 marca 1999 r. rozprawa była kontynuowana i jeden świadek został przesłuchany. Sąd zdecydował o nałożeniu grzywny na dwóch nieobecnych świadków. Dopuszczył także wniosek obrońcy skarżącego o zbadanie akt innej sprawy karnej i odroczył rozprawę. Dnia 17 marca 1999 r. obrońca jednego ze współoskarżonych złożył

wniosek o przesłuchanie trzech nowych świadków i sąd przychylił się do tego wniosku.

42. Na rozprawie dnia 22 marca 1999 r. sąd przesłuchał czterech świadków. Dnia 29 marca 1999 r. sąd zdecydował przeprowadzić rozprawę, mimo że dwóch ze współoskarżonych nie stawiło się na wezwanie. Sąd, na wniosek skarżącego, wezwał dwóch nowych świadków, ponieważ obrońca skarżącego nie zgodził się, by ich zeznania zostały odczytane przed sądem. Sąd odroczył rozprawę i wyznaczył daty kolejnych rozpraw.

43. Dnia 6 kwietnia 1999 r. odbyła się rozprawa pomimo nieobecności współoskarżonej I. M. Czterech świadków wezwanych na ten dzień nie stawiło się. Skarżący i inny współoskarżony wnieśli o uznanie za ujawnione, bez ich odczytywania w sądzie, zeznań dwóch świadków mieszkających za granicą.

44. Dnia 12 kwietnia 1999 r. odbyła się kolejna rozprawa. Sąd odczytał zeznania współoskarżonego D.M., którego miejsce pobytu pozostawało nieznane; przesłuchano dwóch kolejnych świadków.

45. Na rozprawie, która odbyła się 13 kwietnia 1999 r., jeden świadek odmówił odpowiedzi na pytania. Jeden ze współoskarżonych był nieobecny, ale sąd zdecydował, że rozprawa będzie kontynuowana. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z akt innej sprawy karnej, związanej z obecną sprawą i zakończoną przed sądami niemieckimi. Sąd odmówił także uwzględnienia wniosków skarżącego o nową opinię biegłego dotyczącą podpisu oskarżonego S.P., o dołączenie akt innej sprawy przeciwko osobom, które były świadkami w sprawie przeciwko skarżącemu oraz o przesłuchanie dwóch nowych świadków.

46. Na rozprawie dnia 14 kwietnia 1999 r. Sąd Wojewódzki zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przedłużenie aresztu skarżącego do 15 czerwca 1999 r., aby możliwe było przesłuchanie dalszych świadków. Sąd Wojewódzki zauważył, że postępowanie w zasadzie zbliżało się do końca, ale niemożliwe było przesłuchanie jednego świadka, zatrzymanego w innej sprawie, oraz jednego oskarżonego, który był chory.

47. Nowy świadek przesłuchany został 19 kwietnia 1999 r. Jeden ze współoskarżonych, który był chory, nie stawił się na rozprawę. Sąd zdecydował wezwać kolejnego świadka i wyznaczył daty dalszych rozpraw. Dnia 26 kwietnia 1999 r. sąd odroczył rozprawę ze względu na nieobecność jednego z obrońców. Obecność obrońcy była

obowiązkowa i współoskarżony nie zgodził się na prowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Dnia 29 kwietnia 1999 r. Sąd Najwyższy przedłużył areszt skarżącego do 15 czerwca 1999 r., mając na względzie tak istotne przeszkody, jak choroba współoskarżonej I.M., nowe okoliczności, które wyszły na jaw w trakcie postępowania sądowego oraz nowe dowody dopuszczone przez sąd.

48. Na rozprawie, która odbyła się przed Sądem Wojewódzkim 30 kwietnia 1999 r. nowy świadek był obecny, jednakże rozprawa musiała zostać odroczona ze względu na nieobecność obrońcy skarżącego. Skarżący nie zgodził się na kontynuowanie rozprawy. Sąd wyznaczył terminy ośmiu kolejnych rozpraw do dnia 1 czerwca 1999 r.

49. Dnia 4 maja 1999 r. rozprawa została odroczona ze względu na nieobecność obrońców trzech oskarżonych, w tym obrońcy skarżącego. Dnia 17 maja 1999 r. sąd zdecydował o kontynuowaniu rozprawy pomimo nieobecności oskarżonej I.M., która przedłożyła zwolnienie lekarskie. Jeden świadek został przesłuchany. Sąd zobowiązał obrońcę I.M. do przedstawienia jej zwolnienia, wystawionego przez lekarza upoważnionego do wystawiania zwolnień stanowiących usprawiedliwienie nieobecności w sądzie z powodów zdrowotnych.

50. Dnia 20 maja 1999 r., na prośbę jednego z obrońców, sąd odroczył termin złożenia przez strony ustnych wniosków końcowych do 24 maja 1999 r. Dnia 24 maja 1999 r. odbyła się ostatnia rozprawa.

51. Dnia 31 maja 1999 r. sąd wydał wyrok w sprawie. Skarżący został skazany za handel narkotykami i fałszerstwo dokumentów na 10 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 250 000 złotych. Sąd przedłużył areszt skarżącego do 30 września 1999 r., skarżący wniósł zażalenie na tę decyzję.

52. Skarżący złożył wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku. Dnia 2 lipca 1999 r. Sąd Wojewódzki poinformował go, że akta sprawy przesłane zostały do Sądu Apelacyjnego, gdyż musiały być rozpatrzone zarzuty wobec decyzji o przedłużeniu aresztu, i z tego też powodu pisemne uzasadnienie wyroku będzie mogło być sporządzone dopiero po zwróceniu akt sprawy. Dnia 9 lipca 1999 r. Sąd Wojewódzki przedłużył termin do sporządzenia uzasadnienia wyroku do 31 sierpnia 1999 r. Sąd podkreślił, że sprawa była wyjątkowo skomplikowana i obszerna oraz, że akta sprawy musiały być przesłane do Sądu Apelacyjnego.

53. Dnia 28 lipca 1999 r. sąd poinformował skarżącego o nowym terminie wyznaczonym do przygotowania pisemnego uzasadnienia

wyroku. Dnia 31 sierpnia 1999 r. Sąd Wojewódzki ponownie przedłużył termin dotyczący sporządzenia uzasadnienia wyroku – do 10 września 1999 r. – mając na względzie złożoność sprawy. Dnia 21 września 1999 r. wyrok wraz z uzasadnieniem, liczącym 64 strony, doręczony został skarżącemu.

54. Dnia 15 października 1999 r. skarżący wniósł do Sądu Apelacyjnego apelację od wyroku pierwszej instancji. Dnia 16 lutego 2000 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację skarżącego.

55. Dnia 28 kwietnia 2000 r. skarżący wniósł do Sądu Najwyższego kasację od wyroku drugiej instancji. Twierdził on, iż Sąd Apelacyjny nie naprawił błędów prawnych popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Sąd pierwszej instancji w szczególności niewłaściwie podszedł do zarzutów podnoszonych wobec pewnych decyzji o odmowie przeprowadzenia dowodów oraz do faktu, że niektóre dowody przeprowadzone zostały niezgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, gdyż sąd zdecydował jedynie o włączeniu ich do akt sprawy. Skarżący został w ten sposób pozbawiony możliwości zadawania pytań pewnym świadkom. Dnia 2 kwietnia 2000 r. prokurator apelacyjny z Wrocławia wniósł do Sądu Najwyższego odpowiedź na kasację. Dnia 7 czerwca 2000 r. Sąd Najwyższy oddalił wniosek skarżącego o zawieszenie wykonania jego kary.

56. Dnia 30 października 2001 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącego oraz apelacje wniesione przez dwóch współoskarżonych – brata skarżącego A. S. oraz A. M.

B. Korespondencja skarżącego z organami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

57. Listy skarżącego do Sekretariatu Europejskiej Komisji Praw Człowieka z datami 29 kwietnia 1997 r., 13 maja 1997 r., 14 maja 1997 r. (2 listy) oraz 17 czerwca 1997 r., zostały przejęte przez strażników więziennych. Zostały one otwarte i najwidoczniej przekazane władzom prokuratury, które z kolei przeczytały je i przekazały do adresata. Na kopertach tych listów znajdują się stemple Aresztu Śledczego we Wrocławiu, razem ze stemplem „ocenzurowano”.

II. PRAWO KRAJOWE

A. Środki zabezpieczające

58. Kodeks postępowania karnego z 1973 r., mający zastosowanie w danym okresie, wymieniał jako „środki zabezpieczające”, między innymi, areszt tymczasowy, poręczenie i dozór policyjny.

59. Art. 210 i 212 kodeksu mającego zastosowanie w danym okresie stanowił, że przed wniesieniem aktu oskarżenia do sądu areszt tymczasowy stosowany był na mocy decyzji prokuratora. Możliwe było wniesienie zażalenia na decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego, w terminie 7 dni, do sądu właściwego dla merytorycznego rozpoznania sprawy. Zgodnie z art. 222 kodeksu, prokurator mógł nakazać areszt tymczasowy na okres nie przekraczający trzech miesięcy. Jeśli ze względu na szczególne okoliczności sprawy postępowanie wyjaśniające nie mogło być zakończone w tym terminie, areszt tymczasowy mógł być, w razie konieczności, przedłużony przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy, na wniosek prokuratora, o okres nie przekraczający jednego roku. Tę decyzję można było zaskarżyć do sądu wyższej instancji.

60. Po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu decyzje dotyczące tymczasowego aresztu podejmował sąd. Decyzja dotycząca środków zabezpieczających mogła zostać zaskarżona do sądu wyższej instancji.

B. Postępowanie służące zbadaniu zgodności z prawem aresztu tymczasowego

61. W danym okresie istniały trzy rodzaje postępowania umożliwiające zatrzymanemu zakwestionowanie legalności jego aresztu. Zgodnie z art. 221 § 2 Kodeksu postępowania karnego mógł on wnieść do sądu zażalenie na nakaz aresztowania wydany przez prokuratora (zob. powyżej). Zgodnie z art. 222 § 2 ust. 1 i § 3 mógł on odwołać się od dalszej decyzji wydanej przez sąd, przedłużającej areszt na wniosek prokuratora. Na podstawie art. 214 zatrzymany mógł w każdym momencie zwrócić się do uprawnionych władz o uchylenie lub zmianę decyzji dotyczącej środka zabezpieczającego, zastosowanego w jego sprawie. Taki wniosek musiał być rozstrzygnięty przez prokuratora lub, po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu uprawnionego do rozpoznania sprawy, przez ten sąd, w terminie trzech dni.

C. Korespondencja osób tymczasowo aresztowanych z organami Konwencji

62. Sytuacja osób tymczasowo aresztowanych była w danym okresie uregulowana w Kodeksie karnym wykonawczym z 1969 roku. Zgodnie z art. 89, całość korespondencji każdego zatrzymanego była otwierana, czytana i, w razie potrzeby, poddawana cenzurze, chyba że prokurator lub sąd zarządził

inaczej. Żadne z postanowień kodeksu nie przewidywało środka odwoławczego umożliwiającego zakwestionowanie sposobu lub zakresu cenzury korespondencji zatrzymanego.

63. Prawa osób tymczasowo aresztowanych odnośnie do prowadzonej przez nich korespondencji były dalej uregulowane w art. 33 Regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności. Regulamin stwierdzał, że korespondencja osób tymczasowo aresztowanych poddana jest kontroli ze strony władz prowadzących postępowanie karne, tzn. przez prokuratora lub sąd, w zależności od stadium postępowania.

64. Nowy Kodeks karny wykonawczy został przyjęty przez Parlament dnia 6 lipca 1997 r. Art. 102 tego kodeksu, który wszedł w życie 1 stycznia 1998 r., stanowi, że osoby skazane uprawnione są do niepodlegającej kontroli korespondencji z władzami państwowymi, w tym z Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Art. 103 kodeksu przewiduje dalej, że osoby skazane i ich obrońcy mogą wnosić skargi do organów międzynarodowych, ustanowionych na podstawie umów międzynarodowych o ochronie praw człowieka, ratyfikowanych przez Polskę. Korespondencja więźniów powinna być w takich przypadkach wysłana bez zwłoki i nie może być poddana kontroli.

65. Zgodnie z art. 512 nowego kodeksu, prawa osób tymczasowo aresztowanych są, w zasadzie, co najmniej takie same jak te, które przysługują osobom skazanym prawomocnym wyrokiem.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 5 UST. 3 KONWENCJI

66. Skarżący zarzucał, że został pozbawiony wolności decyzją prokuratora, który nie jest „sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej”. Skarżący powołał się na art. 5 ust. 3 Konwencji, który we właściwym fragmencie przewiduje:

„Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. (c) niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. (...)”

67. Rząd nie przedstawił stanowiska odnośnie do tego zarzutu.

68. Trybunał przypomina, że w wyroku w sprawie *Niedbala przeciwko Polsce*, (nr 27915/95, §§ 48-57, 4 lipca 2000 r.,

niepublikowany) zbadał on już kwestię, czy zgodnie z polskim prawem obowiązującym w danym okresie, prokurator mógł być traktowany jako urzędnik wykonujący „władzę sądową” w rozumieniu art. 5 ust. 3 i dający gwarancje, że nie dojdzie do arbitralnego lub nieuzasadnionego pozbawienia wolności. Trybunał uznał, iż w tej sprawie doszło do naruszenia art. 5 ust. 3, gdyż obowiązujące prawo krajowe nie zapewniało takich gwarancji.

69. Trybunał stwierdza, że niniejsza sprawa jest podobna do sprawy *Niedbala* i uznaje, że nie ma powodu, by wyciągnąć z niej wnioski odmienny niż w tamtej sprawie. Dlatego też Trybunał stwierdza, że prawo skarżącego do tego, by zostać postawionym „przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej” nie zostało poszanowane.

70. W konsekwencji doszło do naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 5 UST. 4 KONWENCJI

71. Skarżący zarzucał, że w postępowaniu dotyczącym jego aresztu nie był on doprowadzony do sądu i nie miał żadnej możliwości skutecznego kontestowania stwierdzeń oskarżenia służących uzasadnieniu aresztu. Skarżący podnosił, że wnioski prokuratora o przedłużenie aresztu nie były mu doręczane tak, by umożliwić mu skomentowanie argumentów oskarżenia przytaczanych na poparcie jego dalszego aresztu. W konsekwencji, postępowanie to nie miało charakteru kontradiktoryjnego. Skarżący powołał się na art. 5 ust. 4 Konwencji, który przewiduje:

„Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.”

72. Rząd powstrzymał się od oceny tego zarzutu.

73. Trybunał przypomina, że zajmował się już kwestią, czy postępowanie dotyczące zbadania legalności tymczasowego aresztu, zgodnie z postanowieniami polskiego prawa w brzmieniu z danego okresu, zgodne było z wymogami art. 5 ust. 4 Konwencji. Uznał on, że takie postępowanie nie spełniało tych wymogów i, w konsekwencji, stwierdził naruszenie tego postanowienia (zob. wyrok *Niedbala przeciwko Polsce*, jak powyżej; *Kawka przeciwko Polsce*, nr 25874/94, §§ 53-61, 9 stycznia 2001 r.; *Trzaska przeciwko Polsce*, nr 25792/94, §§ 70-79, 11 lipca 2000 r., *Włoch przeciwko Polsce*, nr 27785/95, §§

125-136, 9 października 2000 r.). Trybunał nie widzi powodu, dla którego miałby stwierdzić inaczej w niniejszej sprawie.

74. Doszło zatem do naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji.

III. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

75. Skarżący zarzucał, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne przekroczyło rozsądny termin, w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, który we właściwym fragmencie przewiduje:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ... przy rozstrzyganiu ... o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.”

76. Rząd podkreślił, że sprawa była skomplikowana, w szczególności ze względu na obszerny materiał dowodowy zgromadzony przez prokuraturę w trakcie śledztwa. W sprawie było dziesięciu oskarżonych. Prokuratura wyznaczyła licznych biegłych dla opracowania różnych opinii dotyczących między innymi stanu zdrowia psychicznego skarżącego, niektórych współoskarżonych i dwóch świadków. Inne opinie biegłych dotyczyły pewnych zagadnień powstałych w związku z problemami chemicznymi związanymi z produkcją i handlem narkotykami. Ekspertyzy zostały także przedstawione przez specjalistów z dziedziny grafologii.

77. Odnośnie do postępowania władz, Rząd stwierdził, że w prowadzonym postępowaniu pojawiły się pewne obiektywne trudności, które nie mogą obciążać sądów. Wielu świadków wielokrotnie nie stawiało się na rozprawach albo było niezdolnych do składania zeznań, co zmusiło sąd do odraczania rozpraw dwadzieścia jeden razy. Niektóre rozprawy musiały być odroczone, gdyż któryś z obrońców nie stawił się na wezwanie sądu. Jedna ze współoskarżonych, I.M., zachorowała i trzy rozprawy musiały być odroczone ze względu na jej nieobecność. Ponadto, cztery rozprawy podobnie musiały być odroczone, ponieważ inny współoskarżony, D.M., nie stawiał się na wezwania i ukrywał się. Trudności związane z przeprowadzaniem dowodów potwierdzone zostały przez Sąd Najwyższy, który w decyzji z 6 stycznia 1999 r. (pkt 36 powyżej) przedłużył areszt tymczasowy skarżącego powyżej terminu ustawowego, odwołując się do tychże problemów.

78. Rząd stwierdził, że władze prowadziły sprawę skarżącego starannie, kończąc postępowanie sądowe po przeprowadzeniu trzydziestu dwóch rozpraw. Przyznał, że wystąpiła zwłoka między 24

kwietnia 1997 r., kiedy akt oskarżenia został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze, a 17 listopada 1997 r., kiedy miała miejsce pierwsza rozprawa w kwestii meritum sprawy. Jednakże, zostało wydanych w tym czasie pięć decyzji co do zgodności z prawem aresztu skarżącego, a akta sprawy były dwukrotnie przesyłane do aresztu śledczego – tak, by skarżący miał do nich dostęp, w celu skutecznego prowadzenia swojej obrony.

79. Odnośnie do postępowania skarżącego, Rząd podkreślił, że rozprawy z 4 stycznia i 30 kwietnia 1999 r. odroczone były na wniosek samego skarżącego, w związku z nieobecnością jego obrońcy. Ponadto, 18 stycznia, 8 i 29 marca 1999 r., ponad sześć miesięcy po pierwszej rozprawie, która odbyła się w sprawie, skarżący wystąpił o wezwanie nowych świadków. Co więcej, akta sprawy pięciokrotnie przesyłane były do aresztu śledczego, dla zapewnienia skarżącemu skutecznego dostępu do nich.

80. Rząd stwierdził ponadto, że skarżący korzystał ze swych praw procesowych składając, między innymi, wielokrotnie wnioski o zwolnienie z aresztu. Z tego powodu akta sprawy musiały być wiele razy przesyłane z Sądu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu – tak, by mógł on rozstrzygnąć w sprawie zażaleń skarżącego. To, siłą rzeczy, przedłużyło postępowanie. W końcu, skarżący składał oczywiście bezzasadne wnioski o zawieszenie postępowania, o zwrócenie akt sprawy do prokuratury i o uzupełnienie śledztwa, a także wnioski o wyłączenie sędziów, kwestionując ich bezstronność. Dlatego też należy stwierdzić, że jego zachowanie przyczyniło się do przedłużenia postępowania.

81. Skarżący powtórzył, że postępowanie trwało zbyt długo.

82. Trybunał uznaje, że okres, który trzeba wziąć pod uwagę rozpoczął się 26 lutego 1996 r., kiedy skarżący został umieszczony w areszcie. Dnia 30 października 2001 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącego odnośnie do kwestii prawnych. Okres, który podlega ocenie wynosi zatem pięć lat, osiem miesięcy i cztery dni.

83. Trybunał przypomina, że długość postępowania powinna być oceniana w świetle szczególnych okoliczności sprawy i mając na względzie kryteria ustalone w orzecznictwie Trybunału, w szczególności złożoność sprawy oraz postępowanie skarżącego i władz zajmujących się sprawą (zob., między innymi, *Szeloch przeciwko Polsce*, nr 33079/96 r., § 101, 22 lutego 2001 r.).

84. Trybunał jest zdania, że sprawa może być uznana za złożoną, mając na względzie fakt, że było dziesięciu oskarżonych, a postawione im zarzuty dotyczyły, między innymi, międzynarodowego handlu narkotykami. Z tego powodu niektóre dowody musiały być sprowadzone z akt spraw karnych zawisłych przed sądami niemieckimi. W trakcie śledztwa prokuratura

zgromadziła 224 dowody do przedstawienia sądowi. Było także wielu świadków do przesłuchania. Już w październiku 1997 r., jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy sądowej, akta sprawy obejmowały 21 tomów. Pisemne uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji z 21 września 1999 r. liczyło 64 strony. Uwagę Trybunału w tym zakresie zwrócił także fakt, że 9 lipca 1999 r. Sąd Wojewódzki podkreślił, że sprawa była szczególnie skomplikowana i obszerna (zob. pkt 52 powyżej).

85. Jeśli chodzi o postępowanie władz, Trybunał zauważa, że akt oskarżenia został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego 24 kwietnia 1997 r., a pierwsza rozprawa co do meritum odbyła się w sprawie prawie siedem miesięcy później, dnia 17 listopada 1997 r. Jednakże, sąd podejmował w tym okresie wiele czynności procesowych, wywołanych przede wszystkim wniesionymi przez skarżącego wnioskami o zwolnienie z aresztu (zob. pkt. 17-20 powyżej). Trybunał zwrócił także uwagę na fakt, że w trakcie tego okresu akta sprawy przesyłane były do więzienia, w celu zapewnienia skarżącemu dostępu do nich (zob. pkt 20).

86. Trybunał zauważa ponadto, że liczne rozprawy były odroczone ponieważ albo oskarżeni, albo świadkowie nie stawili się na wezwanie (zob. np. pkt. 21, 22, 30, 31, 32, 36). Natomiast żadna rozprawa nie została odroczone z powodów, które mogłyby być przypisane brakowi zapewnienia przez sąd właściwego toku postępowania. Podsumowując, rozprawy były wyznaczane prawie w regularnych odstępach, a kiedy były odraczane – wynikało to przede wszystkim z przyczyn, które nie mogą być przypisane sądowi.

87. Trybunał zauważa także, że sąd podejmował wysiłki na rzecz przyspieszenia postępowania. Na pierwszej rozprawie, 17 listopada 1997 r., odmówił on uwzględnienia wniosku złożonego przez jednego z oskarżonych o zwrot sprawy do prokuratury, w celu uzupełnienia śledztwa. W lutym 1998 r. sprawy dwóch nieobecnych współoskarżonych wydzielone zostały ze sprawy skarżącego do rozpoznania w odrębnym postępowaniu. Na rozprawie dnia 9 marca 1998 r. sąd odmówił uwzględnienia licznych wniosków procesowych skarżącego, w tym wniosku o zawieszenie postępowania (zob. pkt 25), które, w razie ich uwzględnienia, spowodowałyby przedłużenie postępowania. Na tej samej rozprawie sąd zdecydował, że sprawy dwóch współoskarżonych, którzy ukrywali się, będą wyłączone ze sprawy skarżącego do odrębnego rozpoznania. Dnia 30 marca i 7 kwietnia 1998 r., odpowiednio, sądy pierwszej i drugiej instancji

odmówiły uwzględniania wniosku skarżącego o zawieszenie postępowania (zob. pkt. 26 i 28 powyżej).

88. Odnośnie do postępowania skarżącego Trybunał po pierwsze zauważa, że na rozprawie, która odbyła się 9 marca 1998 r., złożył on w sądzie cztery wnioski procesowe, które zostały odrzucone. Skarżący natychmiast złożył zażalenia na decyzje sądu i wniósł o odroczenie rozprawy, by akta sprawy przesłane zostały do Sądu Apelacyjnego dla rozstrzygnięcia o jego zażaleniach. Sąd odmówił zrobienia tego. Ponownie, 20 marca 1998 r., skarżący bez powodzenia wniósł o zawieszenie postępowania. Dnia 23 marca 1998 r. złożył on w sądzie sześć nowych wniosków procesowych, a 30 marca 1998 r. wniósł kolejnych pięć wniosków procesowych. Na rozprawie 13 kwietnia 1999 r. sąd odmówił uwzględnienia wniosku skarżącego o przygotowanie nowej opinii biegłego i wezwanie dziesięciu nowych świadków. Trybunał zauważa, że ponieważ wnioski te nie zostały uwzględnione, nie spowodowały one przedłużenia postępowania. Jednakże, zasiały one pewne wątpliwości odnośnie do tego, czy intencją skarżącego faktycznie było szybkie zakończenie postępowania.

89. Trybunał zauważa dalej, że dnia 18 stycznia 1999 r. skarżący wniósł o przesłuchanie przez sąd trzech nowych świadków, w związku z czym sąd odroczył rozprawę. Na rozprawie dnia 8 lutego 1999 r. skarżący wniósł o dopuszczenie dalszych dowodów i sąd ponownie odroczył rozprawę, w celu przeprowadzenia tych nowych dowodów. Później, dnia 8 marca 1999 r., skarżący wniósł o przesłuchanie przez sąd innego świadka i jego wniosek został uwzględniony. Następnie, dnia 15 marca 1999 r., rozprawa została odroczone, kiedy skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z akt sądowych innej sprawy karnej. Dnia 29 marca 1999 r. skarżący, zgodnie z przysługującym mu uprawnieniem, odmówił wyrażenia zgody na odczytanie w sądzie zeznań dwóch nieobecnych świadków. Sąd odroczył rozprawę w celu przesłuchania świadków. Dnia 30 kwietnia 1999 r. skarżący, ponownie zgodnie ze swoim prawem, nie zgodził się na to, by rozprawa odbyła się pod nieobecność jego adwokata i sąd w związku z powyższym odroczył rozprawę. Podsumowując, Trybunał uznaje, że skarżący znacząco przyczynił się do przedłużania postępowania.

90. Mając powyższe na względzie, Trybunał uznaje, że nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

IV. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI

91. Trybunał zbadał również *ex officio* kwestie wynikające w niniejszej sprawie ze stosowania ustawodawstwa dotyczącego kontroli korespondencji osób tymczasowo aresztowanych, na podstawie prawa krajowego – w brzmieniu, jakie ono miało w danym okresie. Trybunał

miął na względzie art. 8 Konwencji, który we właściwym fragmencie przewiduje:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania ... swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.”

92. Rząd przyznał, że niektóre listy skarżącego do Sekretariatu Europejskiej Komisji Praw Człowieka i do Kancelarii Trybunału zostały przejęte i przekazane z aresztu śledczego do biura prokuratora, kompetentnego do prowadzenia sprawy skarżącego. Koperty tych listów zostały ostemplowane klauzulą „ocenzurowano”. Jednakże, nie stwierdzono żadnej ingerencji strażników więziennych, ani prokuratora w treść listów. Zgodnie z prawem krajowym, obowiązującym w danym okresie, korespondencja osób aresztowanych była automatycznie poddawana kontroli ze strony władz prowadzących postępowanie karne. Prokurator miał pewien margines swobody przy decydowaniu o tym, czy przejąć, otworzyć i przeczytać korespondencję zatrzymanego. Rząd utrzymywał, że w niniejszej sprawie stempel na kopertach listów do organów Konwencji nie może być uznany za wystarczający dowód na to, że listy te zostały przejęte, otwarte i przeczytane.

93. Trybunał zauważa po pierwsze, że nie podniesiono zarzutu, iż listy skarżącego zostały ocenzurowane. Kwestią do ustalenia pozostaje jedynie to, czy korespondencja skarżącego z organami Konwencji poddana była procedurze kontrolnej, przewidzianej w polskim prawie, obowiązującym w danym okresie w stosunku do korespondencji osób tymczasowo aresztowanych. Trybunał zauważa w tym kontekście, że odpowiednie przepisy prawne zezwalały na automatyczne przejmowanie, otwieranie i czytanie wszystkich listów osób zatrzymanych, wobec których trwało postępowanie karne, do czego uprawnione były władze prowadzące takie postępowanie.

94. Trybunał uznaje, że praktyka przejmowania, otwierania i czytania listów więźniów jest równoznaczna z ingerencją w ich prawo do poszanowania korespondencji. Przypomina także, że jest sprawą najwyższej wagi dla sprawnego funkcjonowania systemu skarg indywidualnych, zagwarantowanego na podstawie art. 34 Konwencji, by skarżący lub potencjalni skarżący mogli komunikować się swobodnie z organami Konwencji, bez wywierania na nich przez

władze jakichkolwiek nacisków, co do wycofania lub zmiany zarzutów (zob. *Akdivar i inni przeciwko Turcji*, wyrok z dnia 16 września 1996 r., *Reports* 1996-IV wyrok, s. 1219, § 105; *Kurt przeciwko Turcji*, wyrok z dnia 25 maja 1998 r., *Reports* 1998-III, s. 1192, § 159). Trybunał jest w pełni świadomy, że żadne zarzuty dotyczące wywierania niepożądanych nacisków nie zostały zgłoszone w niniejszej sprawie. Jednakże uznaje, że jest sprawą najwyższej wagi, dla sprawnego działania prawa do skargi indywidualnej na podstawie Konwencji, by korespondencja więźniów z Trybunałem nie była poddawana żadnej formie kontroli, która mogłaby przeszkadzać im we wniesieniu swojej sprawy do Trybunału.

95. Musi być zatem zbadane, czy ingerencja spełniała warunki ustanowione w art. 8 ust. 2. W szczególności, dany środek musi być „przewidziany przez ustawę”, co wymaga w szczególności by kwestionowany środek miał podstawę w prawie krajowym. W tym względzie Trybunał zauważa, że art. 33 Regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności, obowiązujący w danym okresie, przewidywał, że korespondencja osób tymczasowo aresztowanych mogła być otwierana i czytana przez organy prowadzące postępowanie karne (zob. pkt. 63-66 powyżej). W związku z tym, istniały podstawy prawne dla ingerencji, której dotyczą zarzuty.

96. Jednakże, wyrażenie „przewidziany przez ustawę” nie wymaga jedynie zgodności z prawem krajowym, ale odnosi się także do jakości tego prawa. Prawo krajowe musi wskazywać z należytą jasnością zakres i sposób wykonywania odpowiedniego uprawnienia o charakterze dyskrejonalnym, powierzonego władzom publicznym, tak aby zapewnić jednostkom maksymalny stopień ochrony, do którego obywatele uprawnieni są zgodnie z zasadą rządów prawa w demokratycznym społeczeństwie (między innymi, *Domenichini przeciwko Włochom*, wyrok z dnia 15 listopada 1996 r., *Reports* 1996-V, s. 1800, § 33; *Petra przeciwko Rumunii*, 23 września 1998 r., *Reports* 1998-VII, s. 2853, § 36; *Di Giovine przeciwko Włochom*, nr 39920/98, 26.7.2001, § 24).

97. Trybunał zauważa, że obowiązujące przepisy polskiego prawa nie wprowadzały żadnego rozróżnienia między różnymi kategoriami osób, z którymi więźniowie mogą korespondować. Władze nie były także zobowiązane do wydania uzasadnionej decyzji określającej powody, dla których list mógł być przejęty, otwarty i przeczytany. W konsekwencji, korespondencja z międzynarodowymi organami praw

człowieka mogła być otwarta i przeczytana. Ponadto, odpowiednie przepisy nie wprowadzały żadnych zasad rządzących wykonywaniem takiej kontroli korespondencji. W szczególności, nie precyzowały sposobu i ram czasowych, w których powinno to być wykonane. Podobnie, prawo nie precyzowało, czy zatrzymany był uprawniony do bycia poinformowanym o wszelkich zmianach w treści wysyłanej przez niego korespondencji. Poza tym, prawo nie przewidywało żadnego środka umożliwiającego zatrzymanej osobie kwestionowanie sposobu lub zakresu zastosowania przewidzianych prawem środków kontroli.

98. W tym kontekście, Trybunał odnotowuje stanowisko Rządu, zgodnie z którym prokuratorowi przysługiwał margines swobody przy decydowaniu o tym, czy skontrolować korespondencję zatrzymanego. Jednakże, w opinii Trybunału, ten argument nie jest przekonujący, gdyż w rzeczywistości obowiązujące prawo jasno przewidywało automatyczną kontrolę wszystkich listów. Dlatego też, nie może być powiedziane, że władze dysponowały w tym zakresie uprawnieniem o charakterze uznaniowym.

99. Podsumowując, Trybunał uznaje, że obowiązujące prawo nie wskazywało z wystarczającą jasnością zakresu swobody przysługującej właściwym władzom w niniejszej dziedzinie, ani nie zapewniało wskazówek, jak to uprawnienie o charakterze uznaniowym ma być wykonywane. Zgodnie z tym, ingerencja w korespondencję skarżącego nie spełniała wymogu bycia „przewidzianą przez ustawę”.

100. Trybunał przypomina podobne sprawy, dotyczące korespondencji osób zatrzymanych, w których uznał, że polskie prawo w brzmieniu jakie miało w tamtym okresie, nie wskazywało z wystarczającą jasnością zakresu i sposobu wykonywania przez władze publiczne powierzonych im uprawnień uznaniowych odnośnie do kontroli korespondencji więźniów (*Niedbala przeciwko Polsce*, wyrok, jak wyżej; *Radaj przeciwko Polsce*, nr 29537/95 i 35453/97, 28 listopada 2002). Trybunał nie widzi powodu, dla którego miałby orzec w inny sposób w niniejszej sprawie.

101. W świetle powyższego, Trybunał nie uznaje za konieczne sprawdzania w niniejszej sprawie, czy inne wymogi art. 8 ust. 2 zostały spełnione.

102. Nastąpiło zatem naruszenie artykułu 8 ust. 1 Konwencji.

V. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

103. Zgodnie z art. 41 Konwencji :

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

104. Skarżący domagał się 250 000 złotych, jako finansowej rekompensaty za szkody materialne i niematerialne.

105. Rząd utrzymywał, iż żądania skarżącego są znacznie zawyżone i szkoda poniesiona przez skarżącego, jeśli faktycznie miało to miejsce, powinna zostać oceniona w świetle odpowiedniego orzecznictwa Trybunału w sprawach przeciwko Polsce oraz przy uwzględnieniu krajowej sytuacji gospodarczej.

106. Odnośnie do roszczeń skarżącego dotyczących szkody materialnej, Trybunał uznaje, że brak jest związku przyczynowego między okolicznościami sprawy a szkodą, jaką rzekomo poniósł skarżący. W związku z powyższym Trybunał nie przyznaje żadnego odszkodowania z tego tytułu.

107. Trybunał uznaje, że w okolicznościach sprawy, samo orzeczenie naruszenia stanowi wystarczająco słuszne zadośćuczynienie za jakiegokolwiek szkody niematerialne, które mogły być poniesione przez skarżącego.

B. Koszty i wydatki

108. Skarżący nie domagał się zwrotu żadnych kosztów lub wydatków poniesionych w związku z postępowaniem przed Trybunałem.

Z tych przyczyn Trybunał

1. UZNAJE jednomyślnie, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji;

2. UZNAJE jednomyślnie, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji;

3. UZNAJE, sześcioma głosami przeciwko jednemu, że nie nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

4. UZNAJE jednomyślnie, że nastąpiło naruszenie art. 8 Konwencji;

5. UZNAJE jednomyślnie, że samo orzeczenie naruszenia stanowi wystarczająco słuszne zadośćuczynienie za szkody niematerialne;

6. ODDALA jednomyślnie żądanie skarżącego o słuszne zadośćuczynienie w pozostałym zakresie.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono na piśmie w dniu 19 grudnia 2002 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent BERGER
Kancierz Sekcji

Georg RESS
Przewodniczący